

Żywotne zainteresowanie umocnieniem pokoju

Rezultaty narady Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego są nadal przedmiotem licznych komentarzy środków masowego przekazu na całym świecie. Prasa, radio i telewizja wielu krajów podkreślają wagę ogłoszonych dokumentów stwierdzając, że stanowią one wyraz pokojowej, konstruktywnej polityki państw wspólnoty socjalistycznej.

Organ KC KPZR, „Prawda” w artykule wstępnym pt. „W imię pokoju, dla dobra narodów” pisze, iż narody wspólnoty socjalistycznej są żywotnie zainteresowane umocnieniem pokoju. Temu szlachetnemu celowi podporządkowana jest polityka zagraniczna KPZR i państwa radzieckiego oraz wszystkich bratnich partii i krajów. Dziennik zwraca uwagę, że narada bukareszteńska wykazała dobitnie, iż socjalizm i pokój są niepodzielne, a uczestnicy narady w atmosferze całkowitego wzajemnego zrozumienia i braterskiej przyjaźni omówili aktualne zagadnienia, dalszej walki o

pokój i pogłębienie odprężenia międzynarodowego.

Organ RPK, dziennik „Scinteia”, podkreśla w swym, komentarzu, że przebieg narady dowiódł raz jeszcze, jak wysoki poziom odpowiedzialności wykazują kraje socjalistyczne w trosce o losy ludzkości. Dziennik podkreśla znaczenie dokumentów narady w kontekście głębokich przemian, które dokonały się w Europie i na świecie w okresie jaki upłynął od KBWE.

„Neues Deutschland” w komentarzu pt. „O pokojowej przyszłości narodów” wyraża przekonanie, że obrady Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego zajmą w historii szczególne miejsce. W wyniku szerokiej wymiany poglądów podjęto decyzje, których znaczenie daleko wykracza poza krąg bezpośrednio zainteresowanych państw i narodów. Kraje socjalistyczne są zdecydowane wspólnie z innymi siłami dobrej woli działać w kierunku osiągnięcia dalszego odprężenia i zmniejszenia groźby wojny, na rzecz rozbrojenia i umocnienia pokoju.

Artykuły i komentarze ukazywały się w poniedziałek również w prasie innych krajów socjalistycznych. Wiele uwagi poświęca wynikom narady także prasa zachodnia. (PAP)

Wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa polskiego o dokumentach z bukareszteńskiej narady — na str. 2.

Zarząd CDU domaga się kontynuacji wspólnoty frakcyjnej z CSU

Kilkugodzinne poufne obrady Zarządu CDU zakończyły się wczoraj jednogłośnie przyjęciem uchwały, głoszącej konieczność kontynuowania wspólnoty frakcyjnej z CSU w Bundestagu. O decyzji zarządu poinformował dziennikarzy przewodniczący CDU — Helmut Kohl.

Uchwała Zarządu CDU stwierdza, że niektóre punkty decyzji, podjętej przez zarząd bawarskiej CSU, wskazują na gotowość rewizji postanowień o podziale frakcji. Należy niezwłocznie podjąć rozmowy z CSU w tej sprawie.

Zarząd Krajowy CSU, który obradował w końcu ubiegłego tygodnia w Monachium, opublikował oświadczenie, w którym stwierdza m. in., iż nikt w CSU nie ma zamiaru rozszerzenia partii poza obszar Bawarii bez porozumienia z CDU; CSU uważa za konieczne kontrolowanie rozwoju sytuacji politycznej razem z CDU; CSU oczekuje od CDU takich samych ustaleń w stosunku do siebie, jakie podjęła w stosunku do CDU.

W dalszych punktach oświadczenia stwierdza się, że CSU zdecydowana jest wspólnie z CDU prowadzić walkę polityczną przeciw SPD i FDP. (PAP)

Dożywocie dla terrorystów

Przywódca i czterech członkowie terrorystycznej organizacji „Anand Marg” zdelegalizowanej w 1975 roku zostali skazani przez sąd w Patnie (stan Bihar) na dożywocie za zamordowanie kilku osób, które chciały zerwać z tą organizacją.

Zderzenie autobusu z taksówką

Jak donosi agencja AFP z Ankar, w poniedziałek w pobliżu miasta Akdamar autobus wypełniony pasażerami zderzył się z taksówką, po czym oba pojazdy runęły do jeziora Wan. Policja turecka podała, że w katastrofie zginęło co najmniej 25 osób a ponad 10 odniosło rany. Los 26 osób jest nieznanym.

Konflikty społeczne w Izraelu

Jak donoszą agencje zachodnie 12 000 inżynierów izraelskich ogłosiło wczoraj 48-godzinny strajk na znak protestu przeciwko zbyt niskim wynagrodzeniom. Jest to jeden z wielu strajków, jakie od kilku tygodni wybuchają raz po raz

Cena 50 gr
Wyd. A

Rządowe projekty ustaw wpłynęły do Sejmu

Do łaski marszałkowskiej wpłynęło kilka rządowych projektów ustaw wprowadzających szereg korzystnych dla przemysłowców zmian w obecnych przepisach. Jednym z tych dokumentów jest projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym przemysłowców oraz niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek. Inny z projektów dotyczy nowelizacji ustawy o wykonywaniu i organizacji rzemiosła.

Rządowe projekty zmierzają do stworzenia stabilnych warunków sprzyjających realizacji programu rozwoju usług i rzemiosła. Wymaga to wykozystania wszystkich rezerw rzemiosła i pozostałej indywidualnej działalności usługowej — również przy pomocy instrumentów podatkowych, co wiąże się z potrzebą zmian w obowiązującym ustawodawstwie podatkowym. Z tym związane są rządowe projekty nowelizacji 3 ustaw: o podatku dochodowym; o podatku obrotowym; o podatku wyrównawczym. M. in. projekty przewidują podwyższenie kwoty dochodu rocznego wolnego od podatku dochodowego. (PAP)

Przemówienie ambasadora SFRJ przed kamerami TP

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii przed kamerami TVP wystąpił wczoraj ambasador tego kraju w Polsce Mihailo Szvabic. Stwierdzając, że Jugosławia przywiązuje wielkie znaczenie do współpracy z Polską, ambasador uwypuklił osobiste zasługi przywódców obu partii i państw — Josipa Broza-Tito i Edwarda Gierka w rozwoju wzajemnych stosunków. Współpraca ZKJ i PZPR wpływa w istotny sposób na umocnienie jugosłowiańsko-polskich kontaktów politycznych, gospodarczych i w pozostałych dziedzinach. (PAP)

Kilkaset zabitych?

Powódź przyczyną katastrofy pociągu

Wczoraj nad ranem wykołcił się pociąg jadący z Mombasy — jednego z najcięższych do stolicy kraju Nairobi. Zachodzą obawy, że kilkaset osób poniosło śmierć. Przyczyną wykołczenia się pociągu było podmycie nasypu przez fale powodziowe. (PAP)



Jak powinno wyglądać nasze budownictwo jednorodzinne? Kto ma budować i jakie domki? — Oto podstawowe pytania, na które postaramy się odpowiedzieć w cyklu artykułów pt. „Polska jednorodzinna”. Pierwszy z nich drukujemy dziś na stronie 3.

Poznań, wtorek 30 listopada 1976

Planowanie przestrzenne istotnym czynnikiem rozwoju województw

Posiedzenie Państwowej Rady do Spraw Gospodarki Przestrzennej

Planowanie przestrzenne w województwie; jego stan i podstawowe wyniki — to główny przedmiot posiedzenia Państwowej Rady d.s. Gospodarki Przestrzennej, które odbyło się wczoraj. W czasie obrad, prowadzonych przez przewodniczącego rady, sekretarza KC PZPR — Józefa Pińkowskiego, wysłuchano i przedyskutowano informację na ten temat, sporządzoną przez Ministerstwo Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

Przeprowadzona w ubiegłym roku reforma administracyjna wpłynęła — zdaniem uczestników rady — w sposób zasadniczy na całokształt prac związanych z gospodarką przestrzenną w kraju i na

jego poszczególnych obszarach. Reforma stworzyła dogodne warunki dalszego usprawnienia procesu planowania przestrzennego. A jest ono przecież jedną z ważnych form działalności centralnych i terenowych organów administracji państwowej; stanowi istotny czynnik prawidłowego społeczno-gospodarczego rozwoju Polski.

Jaki jest stan prac nad tymi planami?

Do tej pory rozpatrzone już w resorcie plany województw wchodzących w skład makroregionów: północnego, północno-wschodniego, południowo-wschodniego i centralnego, a wstępnie makroregionów: południowego i zachodniego. Ogółem przestudiowano plany 37 województw; pozostałe są już przygotowane do oceny.

Trwają również prace nad ostatecznym sporządzeniem planów dużych miast (określanych ze względu na ich funkcje w strukturze osadniczej mianem krajowych ośrodków rozwoju) czyli wszystkich miast wojewódzkich oraz Elku, Grudziądza i Puław.

Na jakie najważniejsze problemy zwraca się uwagę we wszystkich tych pracach planistycznych?

Jednym z węższych zadań planowania przestrzennego jest stworzenie podstaw do prawidłowej przebudowy i rozwoju systemu osadniczego, co ma zasadnicze znaczenie dla warunków bytu ludności.

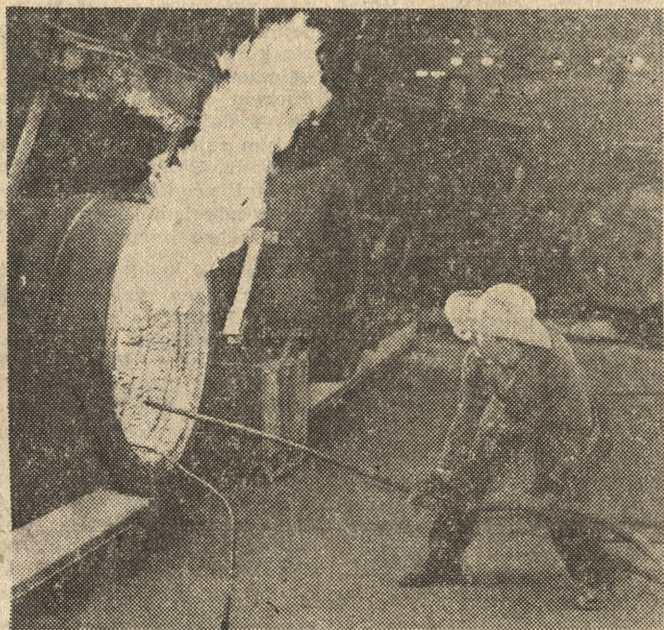
Równie istotną kwestią jest racjonalna i efektywna gospodarka terenami, która nie powinna dopuszczać do nadmiernej uciążliwości obszarów rolniczych. Wiąże się z tym kolejne zadanie — a mianowicie rozwiązanie przestrzennych problemów gospodarki rolnej.

Najważniejsza sprawa — to dążenie do zapewnienia społeczeństwu korzyści wynikających z większej dostępności do sieci wszelkich usług i do tworzenia lepszych warunków przestrzennych dla rozwoju rolnictwa, zaopatrzenia i handlu, usług i produkcji lokalnej.

Na posiedzeniu rady wyrażono pogląd, że niezbędne jest rozwinięcie zasady wariantowości ujęć planów przestrzennych. Zagwarantuje to bo-

wiem szerszą skalę wyboru w podejmowaniu ważnych decyzji społecznych i gospodarczych. (PAP)

Przed Dniem Odlewnika



W odlewnictwie zatrudnionych jest obecnie w Polsce przeszło 80 000 pracowników. Większość z nich pracuje w przemyśle ciężkim i maszynowym naszej gospodarki. Od kilku lat realizowany jest wielki program modernizacji i przebudowy starych odlewni, a powstają także nowe. W tym roku polscy odlewnicy, których święto przypada 5 grudnia wykonają ponad 2 600 000 ton odlewów.

ZW TPPR, „Dom Książki”, „Głos”

2784 uczestników konkursu „Rewolucja Październikowa w literaturze”

Ogłoszony na naszych łamach z okazji 59 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, a zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu, Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki” oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego” konkurs „Rewolucja Październikowa w literaturze” — został zakończony. Spotkał on się z zainteresowaniem czytelników, zwłaszcza młodzieży. Świadczy o tym liczba uczestników — 2784.

Niemal wszystkie odpowiedzi były trafne. A prawidłowe rozwiązanie konkursu (przypomnijmy, że polegał on

na wskazaniu, z jakich książek pochodzą fragmenty tekstów) wygląda następująco: W. Majakowski „Wam” — tekst B; M. Ostrowski „Jak hartowała się stal” — tekst C; A. Fiedorow „Kłeska” — tekst A; J. Reed „Dziesięć dni, które wstrząsnęły światem” — tekst E; M. Szolchow „Cichy Don” — tekst D. Organizatorzy dziękują wychowawcom, opiekunom szkolnych kół TPPR za rozprzestrzenianie naszego konkursu wśród młodzieży. Najwięcej odpowiedzi nadesłała młodzież: z Zespołu Szkół Łączności im. Kowalewiczów w Poznaniu; szkół podstawowych im. Janka Krasińskiego, Bohaterskiej Dzieci II Wojny Światowej, Ludwika Waryńskiego z Poznania; Małgorzaty Fornalskiej z Lubonia, wszystkich szkół podstawowych. Dokończenie na str. 2

SPORT

Gottfried przegrał z Solomonem

Wojciech Fibak wystąpi w „Masters 76”

Sprawa udziału Wojciecha Fibaka w grudniowym finałowym turnieju ośmiu najlepszych tenisistów w klasyfikacji Grand Prix została już definitywnie przesądzona. Polak wystartuje w dniach 5—12 grudnia w Houston.

Jak donosi Agencja Reutera z Pretorii, w finale turnieju tenisowego Grand Prix w Johannesburgu Amerykanin Brian Gottfried przegrał ze swym rodakiem Haroldem Solomonem w czterech setach 2:6, 7:6, 3:6, 4:6. (PAP)

Zjazd bułgarskiej partii

W obecności członków najwyższych władz politycznych i państwowych Bułgarii, z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB T. Ziwickim na czele, rozpoczął się w poniedziałek XXXIII Zjazd Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS), drugiej co do wielkości i znaczenia organizacji politycznej w kraju. Przemówienia powitalne wygłosił w tym dniu przewodniczący delegacji KPZR — I. Bondarenko i przewodniczący delegacji ZSL — S. Gucwa.

Postawa wobec Rodezji

W. Brytania i USA stosują taktykę zwleknięcia aby uchylić się od rozpatrzenia konkretnych spraw w celu jak najszybszej likwidacji po-

KONFERENCJA
BIOCIBERNETYKOW

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj I krajowa konferencja naukowa nt. biocybernetyki i inżynierii biomedycznej. Ponad 300 specjalistów ocenia wyniki dotychczasowych prac prowadzonych w tej dziedzinie oraz dyskutuje nad dalszymi kierunkami badań. (PAP)

PLENUM ZG PCK

Realizacja uchwały VI krajowego Zjazdu PCK w sprawie dalszego rozwoju pomocy społecznej, ochrony zdrowia i honorowego krwiodawstwa była wczoraj tematem Plenum ZG tej organizacji które obradowało w Warszawie.

Jak wynika z przedstawionych podczas plenum informacji ostatnie dwa lata przyniosły wyraźny postęp w podstawowych dziedzinach PCK. M. in. rozwinęła się sieć punktów opieki nad chorym w domu.

Obecnie szczególnie dużo uwagi przywiązuje się do rozszerzenia tej formy opieki w środowisku wiejskim; przewiduje się, że w przyszłym roku w co czwartej gminie będzie tego typu placówka świadcząca podstawowe usługi pielęgniarskie. (PAP)

POWSZECHNA ZBIÓRKA ZŁOMU

Wczoraj rozpoczęła się powszechna zbiórka złomu, która trwać będzie do 12 grudnia br.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów, celem rozpoczynającej się akcji jest przyspieszenie i lepsze zagospodarowanie tysięcy ton złomu znajdującego się jeszcze w zakładach przemysłowych, na podwórkach, strychach i w piwnicach. Złom ten jest niezbędny dla naszych hut, których produkcja stała się o około 57 procentów opiera się właśnie na tym surowcu wtórnym. (PAP)

MEDYCYNĄ
W WALCIE Z BOLEM

Nowoczesne metody znieczulania i zwalczania bólu były jednym z głównych tematów obrad VII Zjazdu Towarzystwa Anestezjologów Polskich, który wczoraj zakończył obrady w Warszawie. Uczestniczyli w nim wybitni specjaliści z zagranicy.

Anestezjologia — to ta dziedzina wiedzy lekarskiej, bez której nie mogłaby istnieć medycyna współczesna. Dzięki środkom znieczulającym wszystkie większe operacje chirurgiczne odbywają się bezboleśnie, coraz szersze zastosowanie znajdują nowoczesne metody ratowania życia, przywracania do stanu śmieci klinicznej. (PAP)

WYROZNIENIA
DLA AKTYWISTÓW TURYSTYKI

W poznańskim Urzędzie Wojewódzkim nastąpiło wczoraj podsumowanie sezonu turystycznego 1976. zorganizowane przez wojewódzki Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki. Przedstawicielami instytucji, organizacji i biur turystycznych oraz działaczom przedstawiono wyniki minionego sezonu. W dyskusji podkreślano konieczność podniesienia na wyższy poziom usług turystycznych, mówiono o niektórych wypróbowanych formach organizowania wypoczynku.

Z rąk wicewojewody — Zofii Dąbrowskiej oraz dyrektora WKFiT — Jerzego Kiszyńskiego złota odznaka Zasłużonego Działacza Turystyki otrzymał prezes Zarządu Wojewódzkiego PTTK doc. dr hab. Jerzy Bogucki, natomiast srebrną — Janina Kondratowicz. Ponadto wręczono pięciu osobom „Honorowe Dyski” WKFiT. Wielu działaczy otrzymało za upowszechnianie turystyki w woj. poznańskim nagrody wspomnianego Wydziału. (c)

2784 uczestników konkursu

„Rewolucja Październikowa w literaturze”

Dokończenie ze str. 1

wych i zawodowych ze Sremskiej Gminy Szkoły Złotej w Puzdrowie, Liceum Ogólnokształcącego im. Georgi Dymitrowa w Poznaniu i inne.

Wczoraj w Klubie Domu Książki „Przyjaźń” przy ul. Ratajczaka odbyło się podsumowanie wyników konkursu. W spotkaniu, na które przybyli wicekonsul ZSRR w Poznaniu — Igor Baszarin, uczestniczyli m. in.: zastępca dyrektora „Domu Książki” — Stanisław Drzewiecki oraz redaktor naczelny „Głosu Wielkopolskiego” — Wiesław Porzycki. Uznano, że czytelnicy

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu, od zachodu kraju większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 5 stopni na wschodzie do 10 na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Szansa spełnienia nadziei
i pragnień wszystkich ludzi

Zywe zainteresowanie społeczeństwa polskiego wzbudziły dokumenty Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego, a zwłaszcza projekt układu, w którym sygnatariusze Aktu Końcowego KBWE wyrekliby się użycia broni jądrowej.

Na temat tych dokumentów powiedzieli:

Prof. dr. hab. med. Maria Gonczewicz — dyrektor Centrum Zdrowia Dziecka. Poru-

zyła mnie głęboko myśl o nieużywaniu broni jądrowej zawarta w projekcie układu, przedstawionego w Bukareszcie. Mówię to jako lekarz, jako matka i babcia.

Za kilka miesięcy Centrum Zdrowia Dziecka rozpocznie pracę, jego poliklinika przyjmie pierwszych pacjentów. Za czniemy na własnym terenie realizować wspaniałe humanitarne założenia międzynarodowego współdziałania w szeroko pojętej profilaktyce i leczeniu najmłodszych.

Prof. Mieczysław Karaś — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Propozycja naszych państw — tworzących Układ Warszawski jest olbrzymią szansą spełnienia nadziei i pragnień wszystkich ludzi. W historii swej Europa była punktem zapalnym i teatrem wojen światowych; teraz stała się kontynentem bez wojen a ogłoszony apel — zgodnie z duchem helsińskiej konferencji — daje szansę aby pokój w tym rejonie świata uczynić trwałym. Dlatego też poparcie dla tej propozycji będzie — moim zdaniem — prawdziwie powszechne i jednolite.

Zbigniew Szydłowski — sterownik urządzeń walczowniczych z Huty Warszawa — wraz z wielu kolegami śledziliśmy przebieg narady Komitetu Politycznego Państw Układu Warszawskiego. Z wielkim zadowoleniem przyjęliśmy zwłaszcza apel proponujący wyzrenienie się użycia broni jądrowej. Jesteśmy przekonani, że zwykle ludzkie szczęście można programować tylko w pokoju. Projekt układu jest dokumentem otwartym, zwróco-

Piorun uderzył
w lądujący samolot

Chwile grozy przeżyli pasażerowie odrzutowca pasażerskiego „Boeing 707”, należącego do Amerykańskich Linii Lotniczych TWA, podczas lądowania w porcie lotniczym Shannon, w Irlandii.

W momencie gdy samolot podchodził do lądowania, na wysokości około 600 m w przed kadłuba uderzył piorun, który zniszczył obudowę radaru oraz spowodował utworzenie się dziury w kadłubie o szerokości ponad 60 cm, następnie wydłubanie elektryczne przesunęło się wzdłuż całego kadłuba i skrzydeł „Boeinga”. Pilot nie stracił jednak zimnej krwi i wylądował bez przeszkód. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1021 grze PGL „Koziołki” w dniu 28 bm., w którym odbyły się dwa losowania, wpłynęło 87.148 zakładów wartości 261.447,— zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki z dodatkami” w wysokości 8.071,— zł, „czwórki” po 8.071,— zł, „trójki premiowane” po 197,— zł, „trójki” po 97,— zł, „dwójki premiowane” po 27,— zł i „dwójki” po 7,— zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 3.750,— zł, „trójki premiowane” po 158,— zł, „trójki” po 53,— zł, „dwójki premiowane” po 25,— zł i „dwójki” po 5,— zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 5 grudnia br. o godz. 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu.

Na ogólne życzenie uczestników gry Dyrekcja Poznańskiej Gry Loteryjnej „Koziołki” wprowadza z dniem 1 grudnia 1976 r., bandedole I-zakładowe na podwójne losowanie gry w wysokości 6,— zł. Ponadto dla tych bandedole wprowadza się premiowanie za cztero cyfrową końcówkę bandedole 1.000,— zł, a za trzycyfrową końcówkę bandedole 100,— zł.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szydłowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.



Do czwartku na terenach MTP w Poznaniu czynny będzie pierwszy Międzynarodowy Salon Techniki Biurowej „Interbiuro 76”. Ciekawa ekspozycja zawiera wiele maszyn i urządzeń o najnowszych rozwiązaniach technicznych usprawniających pracę w biurze i automatyzujących wiele skomplikowanych czynności. Polskich producentów reprezentują cztery zjednoczenia oferując m. in. systemy komputerowe, kalkulatory itp.

Zakłady Systemów Minikomputerowych z Warszawy demonstrują natomiast komputer biurowy „Mera-303” (na zdjęciu). Wykonuje on wiele skomplikowanych obliczeń i zapisów a m. in. szybko i niezawodnie przetwarza dane potrzebne dla zapewnienia prawidłowego i sprawnego działania przedsiębiorstwa przemysłowego bądź handlowego lub usługowego. (za)

Fot. — H. Kamza

Celnicy udaremniili przemysł

Bezcenne dzieła sztuki
pozostały w kraju

Przemysł dzieł sztuki stał się w ostatnich latach problemem o zasięgu międzynarodowym. Nie ma prawie dnia aby prasa nie doniosła o nowym fackie kradzieży lub przemycu bezcennych zabytków kultury. Z włoskich muzeów na przykład znikła co dzień 16 obrazów, rzeźb, innych zabytkowych przedmiotów. We Francji tylko w ciągu ostatnich 10 lat zanotowano 450 przypadków kradzieży dzieł sztuki. Niestety ze zjawiskami tymi coraz częściej mamy do czynienia również w Polsce.

Jak informuje Główny Urząd Cei, w latach 1975—1976 polscy celnicy zatrzymali 9192 przedmioty będące dziełami sztuki lub zabytkami dawnej kultury materialnej. Było wśród nich m. in. 4336 starych monet, 755 książek i starodruków, 572 sztuki zabytkowej porcelany oraz 265 obrazów i ikon. Próbowano w

tym czasie przemycić m. in. kilka obrazów Wojciecha Kossaka, historyczne dokumenty podpisane przez Władysława IV, Jana III Sobieskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego i księcia Józefa Poniatowskiego. Było też wiele bezcennych odznaczeń, a także ki rarytas, jak gwiazda Krzyża z Virtuti Militari z okresu 1815—1831. Dzieła te usiłovali wywieźć nie tylko obywatele państw obcych, ale również — i to jest najsmutniejsze — obywatele polscy. Dzięki czujności celników udało te udało się zatrzymać w Polsce, w kraju, który jak wiadomo w okresie II wojny stracił bezpowrotnie olbrzymią część swoich dzieł kultury narodowej.

Wczoraj władze celne przekazały muzeum polskiemu, na ręce wicepremiera, ministra kultury i sztuki Józefa Tejszy największą z dotychczasowych kolekcji dzieł sztuki, których wywóz za granicę udaremniili celnicy. Zbiór ten liczy 795 eksponatów i składa się on m. in. z drogiego srebra XIX-wiecznych ikon, obrazów i portretów (najstarszy pochodzi z XVII wieku), a także z licznych zabytkowych monet, medali i wyrobów sztuki jubilerskiej (m. in. ichtarze i kielichy kościelne). (PAP)

Zmarł G. Arzumianian

Jak podaje agencja TASS, 28 bm. po ciężkiej chorobie zmarł w 58 roku życia przewodniczący Rady Ministrów Armenii, Grigor Arzumianian. Nekrolog podpisał Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy. (PAP)

„Drugi front“

Matysiakowie budują się rodzinie. Teraz kładą tynki na piętrze. Zośka — na trzech lat meżatka — na dworze ładuje zaprawę do wiader, uhaça je potem do liny przewieszanej na boczku i ciągnie. U góry odbiera wiadra 16-letni Jurek i targa do sypialni rodziców. Tam ojciec i wuj Józef — tak się szczęśliwie złożyli, że murarz z zawodu — pracownicy wciierają tynk w ściany. Od wschodu jest okno sypialni Zosi i Andrzeja, a sąsiednie od sypialni ich dzieci. Kiedy się urodził Andrzej, mąż Zosi — przed południem pan profesor w liceum — teraz przetrząca taczką żwir w pobliżu popiskującej mechanicznie betonarki. Nawet mama, kiedy trzeba było deski na podłogi schować, żeby ich kto z dworu nie podwedździł, dzielnie się spisywała. Nie licząc wuja Józefa, w takim gronie budują, w jakim będą mieszkać.

Zdecydowali się 4 lata temu. Zośka — jeszcze wtedy panna, ale już z naręczonym — nie miała widoków na szybkie otrzymanie mieszkania. Andrzej też był bez szans. Na razie mieli zamieszkać z jej rodzicami. Ale jak długo można w dwie rodziny żyć w dwóch pokojach bez łazienki i z piecami? Więc się zdecydowali na domek. Pieniędzy wszyscy trochę mieli uciulanych. Andrzej wziął 100 tysięcy kredytu. Starczyło, żeby postawił mury. Dzięki otrzymał od miasta, przy ul. Śliwkowej. Właściwie nie było tam żadnej ulicy, tylko kilkanaście rozgrzebanych placów budowy, stopy cegieł i pokrzywione pakamery na co cenniejsze narzędzia i materiały. Słupy elektryczne z latarniami były pierwszym zwiastunem komunalnych udogodnień. Projekt wybrał typowy: WB 3350 — na parterze duży pokój i kuchnia plus ubikacja, na górze trzy sypialnie, łazienka i suszarnia, do tego duża piwnica i weranda. Całą wiosnę siedemdziesiątego czwartego robili pustaki.

W lipcu Zośka i Andrzej wzięli ślub. Później kopali dół pod fundament. Nie bardzo się znali na budowaniu. Wzięli do pomocy majstra z uprawnieniami. Przychodził po południu, donajmował murarza po fajrancy z pobliskiej państwowej budowy i rosy mury. Andrzej im pomagał po amatorsku. Do zimny stanała piwnica i część parteru. Rok później położyli dach i zdolali wprawić okienne ramy. Dom stał.

Tymczasem oszczędności i kredyty się skończyły. Trzeba brać z bieżących pensji. Ale że trzy osoby pracują, jakoś star-

cza. Najwięcej się uganiał za kaloryferami — ni jak nie mogli kupić solidnych żeliwnych — wzięli w końcu jakieś takie nowoczesne, blaszane. Zimą chcą kłaść podłogi na parterze. Od przyszłej wiosny może młodzi już tam zamieszkają. Jest nadzieja, że miasto podciągnie wodociąg.

Czy by się jeszcze raz zdecydowali na tę budowę, gdyby zawczasu znali, jakie ich czeka kłopoty i wysiłek? — Pewnie, że nie — zarzekają się dziś, ale zadowoleni i dumni z tego, co już dokonali. Kowalczyk, ten z ulicy Gruszkowej, taki sam dom stawia, równo zaczyna, a tamten ledwie pod dach dociągnął. Inni wokół też nie za bardzo zaawansowani. To cementu brak, to cegły przydziały za małe, nie ma stali zbrojeniowej i na dźwigary, mało wapna i klepek parkietowych. Prawie wszystko trzeba kupować z drugiej ręki. Ten, co się buduje naprzeciw, dobrze się urządził. Ma teścia rolnika, który zamówił cegły i dostał na budowę stodoły. Ale kto dziś na wsi stawia stodoły? Z tej cegły przyzwioły dom w mieście zięć sobie wybudował. Jak się ma sprytną głowę, to największym trudnościom zaopatrzeniowym można dać radę, zapewniają Matysiakowie.

W każde pogodne popołudnie, a już zwłaszcza w wolne soboty, w „owocowej” dzielnicy nowych domków ruch panuje niemal jak na budowie Huty „Katowice”. Przyjeżdżają „znajome” wywrotki ze żwirem, czasem nawet kopareczkę jakąś komuś uda się wynająć od przedsiębiorstwa, kręcą się betoniarci, warczą stoły wibracyjne do robienia pustaków. Między stosami cegieł i innych nagromadzonych obficie materiałów uganiają się dzieciaki przyszłych mieszkańców.

Nikt chyba nie zdola policzyć ile jest dziś w Polsce placów budowy domków jednorodzinnych, w miastach, miasteczkach i na wsi. Nikt nie wie dokładnie, które działki już zabudowano i zamieszkało, gdzie inwestycje się ślimaczą, a ilu budowniczych w połowie roboty po prostu splajtowało. W ciągu pięciu lat, do 1980 roku, ma powstać w kraju około 450 000 domków jednorodzinnych — w tym 400 000 budowanych przez osoby prywatne i 50 000, które wzniesie mają spółdzielnie mieszkaniowe. To ogromnie dużo, prawie jedna trzecia wszystkich mieszkań, jakie planuje się zbudować w tej pięcioletniej, więcej jeszcze w przeliczeniu na metry kwa-

dratowe powierzchni, na zużycie materiałów, robocizny i pieniądze. Prof. dr hab. Roman Dowgird ocenając wysiłek, jaki czeka budowniczych domków jednorodzinnych, wprowadził pojęcie mieszkania porównawczego, dla zilustrowania proporcji nakładów materiałowych i pieniężnych wydatkowanych na mieszkania w domach wielorodzinnych — czyli w blokach — i na mieszkania w budownictwie indywidualnym. „Powierzchnia użytkowa mieszkania jednorodzinnego jest przeciętnie dwukrotnie większa niż w wielokondygnacyjnych obiektach wielorodzinnych. Uwzględniając poza tym większy narzut powierzchni piwnic i konstrukcji dachowych, przyjęto stosować do obiektów jednorodzinnych dodatkowy współczynnik zwiększający 1,3”. („Życie i Nowoczesność” nr 333).

Zakładając zatem, że mieszkanie w domku jest dwukrotnie większe od „blokowego” i mnożąc wszystko przez 1,3 otrzymamy 1 milion 117 tysięcy mieszkań porównawczych. Przypomnę w tym miejscu, że w domach wielorodzinnych ma być w tym pięcioletnim okresie 1 milion 75 tysięcy mieszkań. Wniosek z tego prosty — jaki by był margines błędów w kalkulacjach prof. Dowgirda — że „front” budownictwa jednorodzinnego jest szerszy, a przynajmniej do równuje rozmiarom przemysłowemu budownictwu wielorodzinnemu.

Jeśli dziś w Polsce buduje się tak wiele domków jednorodzinnych, to nie może być nam obojętne, jakie to są domki, jaki jest ich standard i jakość wykonania, jaki jest przebieg budowy i jej koszt oraz wartość gotowych domków, jak wreszcie są one komponowane w polski krajobraz i czy ludzie, którzy się zdobyli na wielki wysiłek finansowy, organizacyjny i fizyczny są i będą w przyszłości zadowoleni z domków, które sami zbudowali i teraz w nich mieszkają?

Spróbujemy przedstawić w kolejnych artykułach, dlaczego ludzie chcą budować i mieszkać w domkach jednorodzinnych, jak je budują, czy koszt społeczny tego „gospodarstwa” w większości budownictwa nie jest nadmierny, czy rezultaty tej amatorskiej działalności budowlano-architektonicznej nie są niebezpieczne dla krajobrazu?

Jutro — o polskim stylu architekturnym jednorodzinnej i jego uwarunkowaniach.

TOMASZ TALARCZYK



Fot. — A. Rutkowski

Od dwudziestu lat pracuję w wybranym przez siebie zawodzie. Jestem oborowym. Niektórzy się dziwią, czemu akurat ten zawód wybrałem. Koledzy chcieli raczej dosiąść traktora. Nie od razu zostałem oborowym, musiałem zdobyć odpowiednie kwalifikacje. Nie było mi łatwo, ale jeździłem na różne kursy. Teraz mam kwalifikacje mistrza oborowego, inseminatora, ukończyłem też kurs obsługi dożarek elektrycznych. Kursy to dobra rzecz, podnoszą wiedzę, lecz nie pomagają temu, kto nie ma zamiłowania. We czterech obsługujemy 120 krów, od których uzyskujemy średnio rocznie po 4 000 litrów mleka. Pro-

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Kwalifikacje potrzebne wszędzie

cent tłuszczu też zależy od żywienia. Przeważnie jest wysoki, niekiedy nawet zawartość tłuszczu w mleku przekracza 4 procent. Musimy tak dobierać paszę, żeby nie spadała mleczność krów, ani procent tłuszczu. To należy do naszej czwórki. Sami przywozimy paszę z pola, z silosów i kopców. Tej jesieni udało się zgromadzić duże zapasy. Mamy teraz dla krów liście buraczane, kiszonki z kukurydzy i lucerny oraz traw, siano, słomę jęczmienia. Mam nadzieję, że zimą udój powinien być większy.

Nasza obora w Sarbii znajduje się na siódmym miejscu wśród obór spółdzielczych województwa poznańskiego. Chciałbym osiągnąć jeszcze większą wydajność, bo wiem, że na nasze produkty czeka kraj. Rozumiem to przecież do brze, bo często o tym mówimy

na zebraniach Rady Zakładowej, której jestem członkiem, a także na zebraniach partyjnych.

Nasze połączone w kombinat spółdzielnie produkcyjne Sarbia i Duszniki mają przed sobą większą perspektywę rozwoju. Szczególnie interesuje mnie projekt zbudowania nowoczesnej obory dla 630 sztuk bydła. Podobno ma stanąć w 22 miesiące. Przyda się ten obiekt, bo teraz Rolniczy Kombinat Spółdzielczy liczy sobie prawie 2000 hektarów i musi rozwinąć hodowlę inwentarza.

Mówił MARIAN MICHAŁSKI: oborowy w Rolniczym Kombinacie Spółdzielczym Sarbia—Duszniki, odznaczony ostatnio za wzo rową pracę zawodową i społeczną Złotym Krzyżem Zasługi.

(emp)

MUZYKA

Piątkowy koncert symfoniczny (abonamentowy) powołany został w sobotę 27 XI jako „Koncert Poznański”. Dzięki tej powtórze nie straciłem okazji do posłuchania gry Teresy Głębowny. A warto było zapoznać się z jej sztuką odwrócić, zresztą nie tylko ze względu na poziom, który reprezentuje. Należy ona bowiem do tego samego pokolenia młodych skrzypków polskich, co owa grupa uczestników I Ogólnopolskiego Konkursu Skrzypków im. Zdzisława Jahnke go, który zakończył się właśnie w Poznaniu. Konkurs ujawnił opty mistyczny perspektyw polskiej wiolinistyki. Występ Głębowny zaś ów optymizm wzmocnił. Artyстка w poznańskim konkursie nie uczestniczyła, lecz jest już laureatką innych konkursów, m. in. imienia Nicolò Paganiniego w Genui. Nad większością swoich rówieśników góruje zatem doświadczeniem i obyciem estradowym.

Solista odwołała Koncert „skrzypcowy d-moll Jana Sibeliusa. Jest to jedna z tych kompozycji, których słuchacz chętnie wyłącza w znakomitym wykonaniu. Słuchałem tym razem z niesłabnącym zainteresowaniem. Jest bowiem w grze tej skrzypczki jakaś przykuwająca siła, polegująca na ekspresji zawartą w każdym wątku tej wielonastrojowej muzyki. Głębowna gra całkowicie zgodnie z tekstem utworu, a

przecież odnosi się wrażenie, iż nie realizuje ona określonych konstrukcji dźwiękowych, a wyraża samą siebie. Czyny to z taką swobodą, jakby istotnie muzyka ta zrodziła się w jej wyobraźni i odzwierciedlała jej fascynującą osobowość. A jednak jest to gra poddana ogromnej dyscyplinie, znamionującej dobry smak i dojrzałą kulturę muzyczną młodej artystki.

Techniczna strona wykonania Koncertu Sibeliusa była oczywiście bez zarzutu. Skrzypczka wyka zała się wręcz insygnitowną pewnością smyczka i nieskazitelnością intonacji. Nie było tu najmniejszego wysiłku, borykania się z trudnościami. Zresztą bez tej łatwości wykonawczej nie byłoby możliwe osiągnięcie wspomnianej głębi „wyrzówowej”. Osiągnięcie to tym większe, że artystka nie znalazła równorzędnego partnerstwa w partii orkiestrowej. Zespół wprawdzie grał dobrze, ale wydaje się, że akompaniowa nie soliste nie należy do mocnych stron dyrygującego tego wieczoru gościa ze Szwecji — Josefa Helperina. Dbał on wprawdzie o zsynchronizowanie obu partii w czasie, ale to — jak wiadomo — nie wystarcza.

Helperin poprowadził jeszcze Uwerturę do „Wolnego strzelca” Webera i Symfonię d-moll. Cesarza Francka. Niewątpliwą zaletą dyrygenta jest umiejętność ope-

rowania dynamiką w sposób uwydatniający formę kompozycji. Po nadio Helperin słusze dość żywe tempo, przez co formie przydaje zwiałość. Dzieje się to jednak nie „dedy kosztem ekspresji”. Orkiestra pod jego kierunkiem grała przecież sprawnie, a wiele słów uznania można skierować do bardzo wyeksponowanej w tym programie grupy instrumentów dętych. Gdyby jeszcze trochę ciepła i pełni brzmienia dało się słyszeć w partii rożka angielskiego w II części Symfonii, byłbym zupełnie usatysfakcjonowany.

ANDRZEJ SATURNA

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Roman Bratny — „Opowieści współczesne I”. Czyt., s. 527, tom I—II 110 zł.

Antoni Malczewski — „Maria”, wyd. V. PIW, s. 182, 25 zł.

Nicholas Monsarrat — „Okrutne morze”, wyd. V. Wyd. MON, s. 670, 55 zł.

Józef Zaluski — „Wspomnienia”, wyd. Literackie, s. 423 + ilustr., 95 zł.

Jerzy Wiszniewski — „Elementy prawa”, PWN, s. 412, 60 zł.

Maria Paściak — „Nauczanie problemowe chemii fizycznej”. Biblioteka Metod Szkolnictwa Zawodowego. WSIP, s. 215, 25 zł.

Miasto zabytków, kwiatów i...

Korespondencja własna z Czechosłowacji

Zaczęło się to w drugiej klasie liceum. Zdecydowałem się kiedyś (a byłem wówczas harcerzem, więc i czynnikiem „Świata Młodzieży”) skorzystać z któregoś z zagranicznych adresów pocztowych tam w stałej rubryce „zatyłowanej” chyba „Kto napisze?”. Wybór padł — jakże w tym wieku mogło być inaczej? — na dziewczynę. Odpowiedzi na pierwszy list dobiegła do mnie nadspodziewanie szybko i tak nawiązałyśmy korespondencję. Zrazu o znaczkach pocztowych i sławnych sportowcach, później o nas samych i problemach poważniejszych — na przykład o celach w życiu i sposobach ich osiągania. Trwał ów pocztowy dialog parę lat, kiedy poczułem, że chociaż nie znamy się osobiście, złączyła nas nie przyjaźń. Z czasem pojąłem, iż pisuję do kogoś bliskiego...

Potem, jako student warszawskiej Akademii Medycznej, skorzystałem z zaproszenia Marii i pojechałem do Ołomuńca. Zauroczyła mnie, zauroczyło — miasto. Parę miesięcy później pokazywałem wesołej, długonogiej Morawiance — Warszawę. Odwiedzaliśmy się nawzajem jeszcze kilkakrotnie, by wreszcie skonstatować, że takie spotkania są dla obojga zbyt uciążliwe i kosztowne. Mówiąc zaś poważnie — postanowiliśmy się pobrać. Marsz weselny Mendelssohna zagranicą nam w roku 1967, w moim rodzinnym Grodzisku Mazowieckim, po czym wyruszyliśmy do Czechosłowacji...

Tak znalazł się w jednym z najpiękniejszych, a zarazem i

najstarszych miast kraju naszych południowych sąsiadów 24-letni Krzysztof Wiśniewski. Świeżo upieczony magister farmacji. Z młodszą nieco żoną — początkującą nauczycielką — zamieszkał u jej rodziców, przy ul. Sokolskiej. W dwu pokojach, w starym budownictwie, mieszkają do dziś. Teraz trochę tu ciasno, albowiem rodzinka W. stanowi już model rodziny przez statystyków określany 2+2. Starsza z dwu dorodnych córeczek jest uczennicą trzeciej klasy szkoły podstawowej, młodsza — ma trzy lata.

Choć nieźle są urządzeni i

choć im w nowym mieszkaniu wcale dobrze, to jednak coraz częściej myślą o samodzielnym „M-les tam”. Przydałoby się tym bardziej, że Krzysztof przygotowuje pracę doktorską; jeśli obdzie się bez „poślizgu”, ukończy ją mniej więcej za rok, więc pewnie jeszcze na wizytówce zdobiącej

drzwi starego mieszkania przed jego nazwiskiem pojawi się: dr.

Tak, jak młodego Polaka przywiódł do Ołomuńca (przynajmniej po części) przypadek, tak i ja zbiegowi okoliczności zawdzięczam spotkanie z nim. Okazał się bowiem „znajomym znajomych” moich gospodarzy, znających także co nieco język polski.

— To najlepiej władający językiem polskim mieszkaniec naszego miasta, a jednocześnie — jeden z największych miłośników i popularyzatorów piękna Ołomuńca — tak mniej więcej przedstawiono mi Krzysztofa Wiśniewskiego.

Ze jest tak w istocie, dane mi było przekonać się następnego dnia. Po wspólnej kawie, a ściślej — butelce wina, Krzysztof rezygnując z obejrzenia transmisji z meczu hokejowego, zaprosił mnie na spacer po mieście.

Plac Namestii Mira, zwany potocznie Nowym Rynkiem, który w odróżnieniu od rozpościerającego się „za miedzą” Starego Rynku — stanowi ów przyszłowy „pepek” ponad 100-tysięcznego, grodu, dawniejszej stolicy Północnych Moraw. Większość rynkowej powierzchni zajmuje ogromny, sięgający historią w XIV stulecie (kiedy to w darze dla Olo-

muńca zafundował jego budowę miejscowy margrabia Jost) — gotycki ratusz. Najstarszy — po praskim — w Czechosłowacji, jest teraz siedzibą władz miejskich i pałacem ślubów. Zwieńczony na jednym z narożników strzelistą, 24-metrowej wysokości wieżą, podcięty u dołu arkadami, a zdobny loggiami i — na północnej ścianie — astronomicznym zegarem, w jesiennych refleksach słońca jeszcze jaśniejszy, spogląda na okalające go kamieniczki, na pobliskie pomniki przedstawiające cesarza na koniu, na mrowie zadzierających ku górze głowy turystów. Naprzeciw głównego wejścia — oddzielony dywanikiem kwiatów — budynek Teatru im. Oldricha Stibora. W pozostałych na rynku budynkach mieszczą się przeróżne sklepy, domy handlowe, restauracje, bary i kafejki, słowem — handlowo-gastronomiczne centrum.

Kilkadziesiąt zaledwie metrów przejść trzeba do znanego w Europie, lecz nie z architektonicznych uroków, a z „wewnętrznej zawartości” — kościoła Św. Maurycego. W tej postawionej w 1542 roku, gotyckiej bazylice (obecnie, po renowacjach budowlanych parę stylów) znajdują się największe i zdaniem

znawców — najwspanialsze na Starym Kontynencie, zaś szóste pod względem wielkości na świecie — organy — dzieło niemieckiego sławnego Michała Englara z Wrocławia.

Budowane przez sześć lat (1740—45) składają się z 10.400 srebrnych, cynowych, miedzianych, mosiężnych i drewnianych (m. in. hebanowych) piszczałek; najpotężniejsza liczy 11 m długości i 70 cm średnicy, długość najmniejszej — 8 milimetrów, średnica — 2,5 mm, a waga — 7 gramów. Dysponują organy dwoma stołami klawiaturowymi i można na nich wydobyć (oczywiście teoretycznie, bo w praktyce nie starczyłoby chyba życia ludzkiego) kilka kwadrylionów (!) kombinacji brzmieniowych — precyzyjnie wyraża to liczba 2 do potęgi 96.

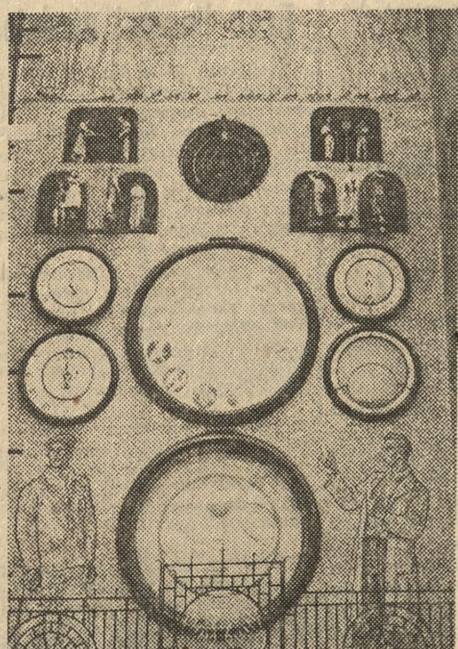
Przemierzając żyjące jak gdyby z dala od trosk i osiągnięć XX wieku, uliczki ołomuńskie Starówki (jakże przypominają one Stare Miasto w Pradze) oglądałem kolejne dzieła dawnej architektury: gmachy Uniwersytetu im. Polackiego (posiada obecnie cztery wydziały: medyczny, nauk przyrodniczych, pedagogiczny i filologiczny), Pałac Kardynałski, Archiwum Miejskie, fragmenty warownych murów otaczających w X stuleciu ten stary morawski gród, z tuzinem dalszych, — przeważnie

Dokończenie na str. 4

WOJCIECH NENTWIG

STRONA

GŁOS — 30 XI 1976



Jedną ze ścian Ratusza w Ołomuńcu zdobi astronomiczny zegar.

Fot. — Autor

Części do komputerów z Grodziska

Jedną z największych spółdzielni inwalidów w Wielkopolsce — SI „Wielkopolska” w Grodzisku (woj. poznański), co jakiś czas wprowadza różne nowości w branżach — elektrotechnicznej, precyzyjnej i chemicznej. Niektóre dostarcza do swoich kooperantów, których liczne grono korzysta z wyrobów grodzkiej spółdzielni, inne trafiają bezpośrednio do sklepów. Ostatnio opuściła „Wielkopolskę” partia kolejnych nowości.

Są wśród nich m. in. części do komputerów — obwody elektryczne maszyn matematycznych, wyrabianych przez Warszawskie Zakłady Mini-komputerowe. Pierwsze ich dostawy zostały wysoko ocenione przez kooperanta. Podjęto również produkcję regulatorów obrotów sokowirówek dla „Predomu” w Poniatojewie oraz elementów latarek bezpieczeństwa na drogach — dla „Centry” w Starogardzie Gdańskim.

W przyszłym roku w sklepach nabyć będzie można bramofony (w bramie domu i w mieszkaniu zainstalowany będzie mikrofon i głośnik oraz urządzenie do otwierania drzwi budynku) — rezultat po myślu racjonalizatorskiego grodzkich inwalidów. (bop)

Warto o tym wiedzieć

Z grupą krwi w dowodzie tożsamości

Nie wymagającą dokumentowania prawdą jest, że często o życiu człowieka decyduje szybkość, z jaką lekarze są w stanie pospieszyć mu ze skuteczną pomocą. Szczególnie pilnie bywa ona konieczna wobec osób, które na skutek wypadku utraciły dużo krwi. Jak najszybciej należy dokonać wówczas transfuzji, warunkuje często uzyskanie po myślnych wyników nie tylko leczenia, ale w ogóle utrzymania pacjenta przy życiu.

Należałoby zatem czynić wszystko w kierunku ułatwienia lekarzom — w razie wypadku — ratowania naszego zdrowia i życia. Jednym z podstawowych tego warunków może być wpis w dowodzie tożsamości (w dowodzie osobistym) posiadanej grupy krwi. Dzięki temu w nagłej potrzebie udaje się zaoszczędzić wiele czasu, potrzebnego na ustalenie grupy krwi ofiary wypadku, co może mieć decydujący wpływ na wynik pomocy lekarskiej.

Napisal do redakcji niedawno jeden z czytelników, przypominając, iż w swoim czasie wysuwano postulat obowiązkowego wpisywania grupy krwi do dowodów osobistych. Jak dotąd nie zostało to zastosowane w formie obowiązkowej i zapewne tylko nieliczne osoby posiadają taką adnotację w swym dokumencie tożsamości, chociaż byłoby słuszne, gdyby mieli ją wszyscy, w tym także dzieci w legitymacjach szkolnych.

Poruszenie przez czytelnika tej sprawy spowodowało, iż dowiedzieliśmy się przede wszystkim, kto ma prawo wpisywać grupę krwi do dowodu osobistego. Jest bowiem oczywiste, że powinno to być dokonywane przez instytucję gwarantującą, iż badanie i wpis przeprowadzone zostały prawidłowo i wykluczają jakąkolwiek nieścisłość czy omyłkę. Tylko bowiem taka gwarancja pozwala lekarzowi w razie wypadku oprzeć się na zawartej w dowodzie, czy innym dokumencie informacji i być pewnym, że wpis rzeczywiście podaje grupę krwi tej osoby. Od nieprzemyślnego bowiem, czy znajdującego się w stanie szoku pacjenta, nie można się dowiedzieć, czy wpis jest wiarygodny. Dlatego nie wolno go dokonać samemu, chociaż zapewne wiele osób zna swą grupę krwi.

Dowiedzieliśmy się od dyrektora Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu Aleksandra Przysockiego, że wpisów grupy krwi dokonywać:

- wojewódzkie stacje krwiodawstwa,
- zakłady służby zdrowia, zakwalifikowane do dokonywania tego rodzaju wpisów przez dyrektora wojewódzkiej stacji krwiodawstwa,
- zakłady wojskowej służby zdrowia, upoważnione przez szefów służby zdrowia okręgów wojskowych.

Reguluje to paragraf 16 rozporządzenia Rady Ministrów z 30 VIII 1974 r. w sprawie dokumentów, stwierdzających tożsamość, opublikowany w Dzienniku Ustaw z tego samego roku (nr 33, pozycja 195) oraz zarządzenie ministrów zdrowia i opieki społecznej, obrony narodowej, spraw wewnętrznych i komunikacji z 24 II 1973 r. w sprawie wpisywania grup krwi w dokumentach osobistych (opublikowane ono zostało w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 1973 r., nr 3, pozycja 7).

Zapytaniem: ilu wpisów grupy krwi w dokumentach osobistych dokonano dotąd w poznańskiej (ale obejmującej również Leszczyńskie i Piłskie) Wojewódzkiej Stacji Krwio-

Międzyarabskie Siły Pokojowe kontynuują akcję demilitaryzacji

Pomoc króla Arabii Saudyjskiej dla ofiar wojny w Libanie

W niedzielę doszło, jak informują źródła lewicowe, do spotkania przywódców libańskiej lewicy i sił postępowych z dowództwem jednostek syryjskich Międzyarabskich Sił Pokojowych. Lewica libańska oświadczyła, że całkowite złożenie przez nią broni może nastąpić, ale jedynie w przypadku dotrzymania kilku, istotnych dla niej warunków.

W sobotę i w niedzielę libańskie siły prawicowe rozpoczęły przekazywanie Międzyarabskim Siłom Pokojowym swej artylerii polowej, moździerzy i dział przeciwlotniczych. Gesty te i sposób przeprowadzania akcji demilitaryzacji zwaśnionych stron nie stanowią jednak jakiegokolwiek gwarancji, że ta droga uda się zlikwidować całą broń, która służyła i mogłaby nadal służyć bratobójczym walkom w Libanie.

Libia wycofuje żołnierzy

Libijskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zakomunikowało wczoraj w Trypolisie, że Libia wycofuje z Libanu swoich żołnierzy stacjonujących tam zgodnie z porozumieniem państw arabskich o utworzeniu korpusu bezpieczeństwa Ligi Arabskiej do nadzorowania rozejmu w Republice Libańskiej.

Wydano już rozkaz powrotu żołnierzy do kraju i poinformowano o tym Ligę Arabską i prezydenta Libanu — Eliasza Sarkisa. (PAP)

Źródła prawicowe poinformowały, że już obecnie część uzbrojenia sił prawicowych została dobrze zamaskowana w centralnej części kraju i pozostaje do dyspozycji tego skrzydła ugrupowania, które nie chce pogodzić się z interwencją Międzyarabskich Sił Pokojowych i rozwiązywaniem problemu libańskiego nie po jego myśli. Prawicowa rozgłośnia podała, że w tym samym czasie siły palestyńskie umacniają swoje pozycje w południowym Bejrucie i gromadzą tam

broń. Przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny tłumaczą te posunięcia gwarancjami Układów Kairskich z 1969 r. Król Arabii Saudyjskiej, Chalid Ibn Abd al-Aziz as-Saud postanowił udzielić 1 700 000 psd szkoleniowym przez wojnę domową Libańczykom pomocy finansowej w wysokości 5 milionów dolarów oraz rzeczowej w postaci przedmiotów pierwszej potrzeby za sumę miliona dolarów. (PAP)

Szansa na poprawę stosunków egipsko-syryjskich?

Radio Damaszek ogłosiło w niedzielę oficjalny komunikat informujący, że w najbliższym czasie prezydent Syrii — Hafiz Asad, złoży w Kairze wizytę o „wyjątkowym znaczeniu”. Rozgłośnia dodała, że oprócz Egiptu szef państwa syryjskiego odwiedzi Jordanię. Celem rozmów w Kairze będzie pogłębienie współpracy na płaszczyźnie strategicznej i opracowanie wspólnej polityki Egiptu i Syrii wobec Izraela.

Agencje prasowe przypominają, że od ponad roku stosunki między tymi krajami były napięte. Asad zarzucał Sadatowi prowadzenie błędnej polityki porozumień częściowych z Izraelem, natomiast prezydent Egiptu potępiał akcje wojsk syryjskich w Libanie. W ubiegłym miesiącu w wyniku kolejnych dwóch arabskich spotkań „na szczytach” doszło do pojednania Kairu z Damaszkiem. (PAP)

J. Carter omawiał zagadnienia polityki zagranicznej

Prezydent — elekt Jimmy Carter spędził wczorajszy dzień w Plains w stanie Georgia, omawiając ze swymi doradcami i ekspertami zagadnienia polityki zagranicznej. Do Plains przybył w tym celu 86-letni Averell Harriman, b. ambasador USA w Moskwie, uważany za jednego z głównych doradców Cartera w kwestii stosunków USA ze Związkiem Radzieckim.

Według korespondentów amerykańskich, oczekiwane z zainteresowaniem pierwsze nominacje Cartera na najwyższe stanowiska w jego nowej administracji ulegną zwłoce co najmniej o tydzień, tak, że nie należy spodziewać się ogłoszenia pierwszych nazwisk członków przyszłego rządu wcześniej, niż za 7 dni.

W niedzielę Carter telefonicznie zapewnił obywateli w Denver w stanie Colorado burmistrzów miast amerykańskich, że zamierza poświęcić wiele uwagi problematyce miast „bedących ofiarami nieprzezwyciężonej polityki finansowej”. Zapewnił także, iż czuje się zobowiązany wobec wyborców murzyńskich, których masowo oddane głosy zapewniły mu zwycięstwo nad prezydentem Fordem. (PAP)

ZDZISŁAW KANDZIORA

Miasto zabytków, kwiatów i...

Dokończenie ze str. 3
gotyckich — kościołów. W najokazalszym z nich, będącym zresztą „stylizowanym mieszalcem” (a jednocześnie swoistą miniaturką bazyliki w Kolonii) — katedrze św. Wacława, zamordowany został przed ponad 1000 laty książę Wacław. Po tej lekcji historii — chwila botaniki, a mówiąc dokładniej — spotkania z kwiatami w rozległych ogrodach-parkach: Smetanowych sadach. Bezruchowych sadach... Kwiaty to drugi po zabytkach turystycznych wy-

różnik Ołomuńca. Tonie w nich dosłownie cały gród.

Ale od niedawna Ołomuniec stał się również miejscem europejskiego rendez-vous egzotycznych ptaków. W październiku ornitologów zwiędzi tutaj na ekspozycję „Egzotyka 76” 2500 okazów. Być może więc z czasem w turystycznych foliarniach pisać będzie o tym północnomorawskim grodzie, że słynie nie tylko z zabytków i kwiatów.

WOJCIECH NENTWIG

Sport-sport

Najlepsi sportowcy i trenerzy Wielkopolski

„Głosowe” propozycje do plebiscytu „EP”

Koniec roku kalendarzowego blisko, pora więc na różnego rodzaju obrachunki. Koledzy z „Expressu Poznański” tradycyjnie, bo już po raz dziewiętnasty, organizują plebiscyt na najlepszego sportowca Wielkopolski. Postanowiliśmy i my przedstawić naszą propozycję składu pierwszej dziesiątki. Najlepszych czy najpopularniejszych? Chyba jednak i tych i tych.

Bezkonkurencyjny na naszej liście jest debłowy mistrz świata — tenisista poznański Olimpia Wojciech Fibak. W wewnętrznym plebiscycie pracowników i współpracowników Działu Sportowego „GW” zdobył komplet punktów. Za nim znalazł się zapaśnik Władysław Stecyk, który wyprzedził jedną z najlepszych polskich koszykarek Elżbietę Gumowską. Brązowy medalista olimpijski z Montrealu, bramkarz szczypiornistów Grunwaldu, a obecnie Posnani — Henryk Rozmiaruk uplasował się na miejscu czwartym. Leszek Kalek, który uzyskał w br. najlepszy rezultat spośród wielkich polskich lekkoatletów jest na naszej liście piątym. Wyprzedził on, po długotrwałej dyskusji, triumfatora Wyścigu Dookoła Polski, byłego mistrza świata — Janusza Kowalskiego. Dalej miejsca w kolejności zajęli: R. Oborski, M. Kazan-ecka, C.

Wojciech Fibak o swoim sukcesie

„Bardzo się cieszę — powiedział dziennikarzowi PAP Wojciech Fibak, że znalazłem się wśród ósemki najlepszych tenisistów świata. Do ostatniej chwili walka o udział w turnieju „Masters”, była pasjonująca i zacięta. Do nowego Jorku wyjeżdżam w czwartek rano, a stamtąd do Houston. Praktycznie na ostatnie treningi pozostała mi tylko dwa dni — piątek i sobota, bowiem w niedzielę rozpoczyna się końcowy etap tegorocznego turnieju Grand Prix. Do czasu wyjazdu będę wypoczywał z rodziną.

Według regulaminu ósemka tenisistów podzielona jest na dwie grupy. O ile potwierdzą się doniesienia, że Connors nie wystąpi w Houston, rozstawiony będę z numerem siódmym i wówczas spotkam się z drugim, czwartym i piątym zawodnikiem na liście. Jeżeli natomiast Connors zagra, wówczas jako ósmy zawodnik spotkam się na pewno z Raullem Ramirezem — liderem oraz tenisistami zajmującymi trzecią i szóstą lokatę. Trudno kalkulować, która grupa byłaby lepsza ponieważ poziom reprezentowany przez tę ósemkę jest bardzo wyrównany.”

KOŃCOWA KLASYFIKACJA TENISOWEJ GRAND PRIX

Jak podaje agencja AFP — w Houston ogłoszono końcową klasyfikację tenisowej Grand Prix. Oto czołowa dziesiątka:
1. R. Ramirez (Meksyk) 938 pkt.,
2. M. Orantes (Hiszpania) 811,
3. J. Connors (USA) 800, 4. E. Dibbs (USA) 687, 5. H. Solomon (USA) 681, 6. G. Vilas (Argentyna) 627, 7. R. Tanner (USA) 615, 8. W. Fibak (Polska) 582, 9. B. Gottfried (USA) 574, 10. B. Borg (Szwecja) 510.

Echa ligowej niedzieli

Pojedynek 14 kolejki o mistrzostwo ekstraklasę stały pod znakiem sportowej postawy piłkarzy, choć rywalizacja na finiszu jesieni różniła. Tylko dwukrotnie upominano zawodników 20tymi kartkami. Otrzymał je w meczu z Widzem dwaj piłkarze Szombierka Bytom: Henryk Sośnica i Janusz Sroka.

Na czele listy najsukcesowniej-szych strzelców jest dwóch piłkarzy: Tadeusz Nowak (Legia) i Leszek Wolski (Pogoń) — obaj po 8 bramek o jednego gola mniej mają: Zbigniew Boniek (Widzew) i Eugeniusz Nagiel (Szombierka).

Weteran polskiego futbolu — Zygfryd Szoltyś, rozegrał w sobotę z Wisłą swój 350 mecz w lidze. Szoltyś należał — jak zwykle — do najlepszych w swym zespole.

Stabilnka gra piłkarzy GKS Tychy sprawia, że w mieście tym coraz częściej mówi się o zmianie trenera zespołu. Plotka głosi, że do Tychy wrócić ma były trener GKS — Jerzy Nikiel, który doprowadził drużynę do I ligi.

Śmiglak i Z. Nowak (boks), Kandydowali do dziesiątki Olejniczak (rugby), J. Stasiak (boks), S. Otulakowski (hokej na trawie), J. Janusz (l.a), A. Turek (piłka nożna), D. Fromm (koszykówka).

Po raz drugi „EP” organizuje plebiscyt na trenerów. Nasza dziesiątka (kolejności ustaliśmy) wygląda następująco: Frankiewicz (Poznań), Głowacki (Kalisz), Król (Poznań), Lerner (Kalisz), Matka (Piła), Pogorzelski (Leszno), Ryszewski (Konin), Stachowicz (Poznań), Szafarekiewicz (Poznań) i Wiśniewski (Poznań).

Trzecie miejsce piłkarzy ręcznych na turnieju w Tbilisi

W Tbilisi zakończył się pierwszy międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn, w którym wystąpiła także reprezentacja Polski. W spotkaniu o trzecie miejsce Polacy pokonali drużynę Rumunów 28:18 (12:7). Był to najlepszy nasz występ reprezentantów w tym turnieju. Swą przynależność do światowej czołówki potwierdził także bramkarz Henryk Rozmiaruk, który strzelił 10 goli. Zgodnie z oczekiwaniami pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna mistrzów olimpijskich ZSRR, która w finale pokonała reprezentację NRD 24:21 (16:8).

Korekty do informacji „Sport dla zdrowia”

Informator „Sport dla zdrowia” zawierający dane na temat dysplazji, dni tygodnia i godzin, których można poprzeczyć TKKF uprawiać ćwiczenia rekreacyjne w Poznaniu, a opublikowany na łamach „Głosu” w minioną środę, 24 bm, został zwrócony przyjęty przez Czytelników, którzy telefonowali do nas, i w wet zjawiali się osobście w redakcji, z uwagami krytycznymi. Zażalono się, że niestety padły one niesolidności innych. Konkretne kilka działaczy ognisk TKKF, którzy nie przekazali aktualnej informacji do Zarządu Wojewódzkiego TKKF. Czytelnicy mają jednak prawo znać prawdę, dlatego jeszcze wracamy do informacji „Sport dla zdrowia”.

W karate-Shotokan sta uczestników ćwiczeń jest zamknięta. Można dołączyć do istniejących grup tylko z miarą, kiedy zwolni się ktoś z grupy. Miejsca, dni i godziny bez zmian, z tym, że grupa II i III (poziomą) oraz V (średnią) mają miejsce w Szkole Podstawowej 11, ul. Świt-Grochowska, gr. II, w poniedziałki w godz. 19-20,30 i piątki w godz. 19-20,30 i w środy godz. 19-21,15 i soboty 19-21,30 oraz gr. V we wtorki 19-20,30.

W kreglarstwie z kregliną Energetyk przy ul. Reymonta 11, rzeszta można tylko o wypożyczenie 17-19 (ognisko HCP) 19-21 (ognisko „Elektron”).

Najgorzej jest z piływalnią mł. Na razie do dyspozycji nie ma, ponieważ powyżej lat 10 jest tylko obiekt na Osiedlu Piastowskim 11, ul. Świt-Grochowska, gr. II, w czwartki w godz. 19-19,45. Tę samą ziemię w Szkole Podstawowej przy al. Stalingradzkiej (gdzie podobno nikt o ognisku nie wiedział) zawiaduje ognisk TKKF Winogrady i bliżej nie określone, których na razie nie znamy, można uzyskać w Ognisku Sportowo-Rekreacyjnym przy ul. Obornickiej 2. (ad)

WYNIKI • TABELI Hokej na lodzie

II LIGA — POŁNOC

Włocławek Zgierz	31:1
Boruta Zgierz	31:1
Stilon Gorzów	59:1
Unia Oświęcim	59:1
Stal Toruń	115:1
Znicz Pruszków	115:1
Pogoń Siedlce	55:1
Bogdanka P. 55	55:1
1. Unia Oświęcim	14 28:0 10-0
2. Stilon Gorzów	12 15:9 7-0
3. Boruta Zgierz	12 13:11 7-0
4. Stal Toruń	12 10:14 5-0
5. Bogdanka P. 55	12 10:14 6-0
6. Pogoń Siedlce	14 10:18 3-0
7. Włocławek Zg.	14 8:20 3-0
8. Znicz Pruszków	14 2:26 4-0



Humor i satyra

STRONA

4 GŁOS — 30 XI 1976

UWAGA — P. T. KLIENCI!

Zakład Usługowy nr 111

POZNAŃ, ul. SWOBODA 21

• WYKONUJE NAPRAWY drobnego sprzętu
zmechanizowanego gospodarstwa domowego

— Czynny
w godz. 8—16

— w soboty
w godz. 9—15

WPHW —

Oddział Obrotu Artykułami
Wypożyczenia Mieszkań

ZAPRASZA
DO KORZYSTANIA
Z USŁUG!

4660-K1



Poznańskie Zakłady Obuwia „DOMENA”

w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18/20

ZAWIADAMIAJĄ P. T. KLIENTÓW, że

z dniem 1 grudnia 1976 roku
objęty zostanie patronatem

sklep WPHW „OTEX” nr 237 w Poznaniu

przy ulicy Dąbrowskiego 1 (narożnik Roosevelta).

P. T. KLIENCI MOGĄ ZAOPATRYĆ SIĘ W MODNE OBUWIE
Z BIEŻĄCEJ PRODUKCJI NASZEGO ZAKŁADU.

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA,
I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

5187-K1

Licytacje

Komornik dla Sądów Rejonowych Rawicza
i Gostynia z/s w Rawiczu — na podstawie art.
963 § 1 kpc — podaje do wiadomości, że dnia
30 grudnia 1976 roku o godz. 12 — odbędzie się
w Sądzie Rejonowym w Rawiczu — sala nr 19

II LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Masłowie k. Rawicza, ul. H. Kołłątaja nr 2, a składającej się z zabudowań, roli o powierzchni 6,73 ha, zapisanej w Państwowym Biurze Notarialnym w Rawiczu w Księdze Wieczystej Km nr 9839 i Km. nr 7934, a sprzedaż ma na celu zniesienie współwłasności.

Nieruchomość została oszacowana na sumę 510.020,— zł.

Cena wywołania wynosi 340.013,— zł.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 51002,— zł.

2627-K2

Praca • Nauka

Potrzebne panie do szycia kółder — wykwalifikowane lub do przyuczenia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 8290g.

Poszukuję kulturalną panią do prowadzenia domu pod Poznaniem 2 miodym osobom. Warunki komfortowe, wynagrodzenie do uzgodnienia. Zgłoszenia: Poznań, Grochowska 55a m. 2, tel. 67-18-50.

Poszukuję opiekunki do dwuletniego dziecka. Warunki bardzo dobre. Tel. 20-23-55.

Przyjmę ucznia w zawodzie mechanik samochodowy silników. Mieszkanie zapewnione. Sobkowiak, Zielona Góra, Poznańska 22 a.

Korepetycje — przedmiot: języki pod kierunkiem pedagogicznym zwłaszcza dla uczniów klasy VII, VIII, I lic, maturzystów. Staszica 5 m. 7. Augustyniak. 8140g

Kupno • Sprzedaż

Kolekcjoner kupi przedwojenne monety polskie, niemieckie, inne staroci. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4921g.

Kupię pilnie bony PeKaO tel. 476-35 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8466g.

Wózek głęboki z spacerówką oraz rower młodzieżowy chłopięcy w dobrym stanie sprzedam. Emilia Suszał, ul. Składowa 11 m. 13.

Obrazy, figurki, kryształ, różne staroci sprzedam. Tel. 525-53.

Sprzedam taksometr Poltax 1. Kiekrz, Aleja Tadeusza Kościuszki 30.

Sprzedam Castrol GTX. Tel. 646-93.

Sprzedam nową maszynę dziewiarską dwupłytkową „Veritas 360”. Słowackiego 7.

Sprzedam gabinet w stylu gdańskim. Tel. 702-92.

Sprzedam tani wózek głęboki, tel. 476-35.

Sprzedam ładowacz czołowy do obornika, dwa wozy konne na 16 i 20, kosiarkę do trawy, konna oraz Syrenę 105. Daniel Szukała, Ryżyn, 64-410 Chrzypsko Wielkie.

Sprzedam maszynę elektryczną do produkcji siatek parkanowej. Czempin poznańskie, Przedmieście 8.

Sprzedam komódę i szafkę „Biedermeyer” Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5998g.

Tanio sprzedam lentex 17 mb. Tel. 78-01-56.

Sprzedam camping nad jeziorem budziszewskim w Skokach oraz cztery maszyny do smażenia rurek włoskich. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8731g.

Sprzedam wyjątkowo tanio minikalkulator z funkcjami. Grottera 13 m. 8.

Sprzedam żaglówkę 5 m² żagla. Tel. 67-50-99.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Zamienię Fiat MR 76 na Fiat 126, rocznik 1976. Leszno, tel. 25-83 po południu.

Sprzedam Woigę, rocznik 1958, tel. 673-748.

Pilnie kupię biotniki do Moskiewca 407. Jerzy Lange, 64-306 Boruja Kościelna gmina Nowy Tomyśl.

Sprzedam dwa Zuki w idealnym stanie. Ludwik Kosmicki, Gniezno, ul. Klonowa 2 m. 1, tel. 19-23.

Sprzedam żaglówkę 5 m² żagla. Tel. 67-50-99.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Renault 16 silnik, skrzynię biegów oraz różne części sprzedam. Tel. 474-04.

Kupię silnik Volkswagena 1300, 1500 tylko stan bardzo dobry. Andrzej Hyżorek 62-300 Września 22

Sprzedam 32 m. 6, telefon 672, po godz. 17.

Nieruchomości

Sprzedam willę z ogrodem w Szamotułach, 4 minuty od dworca kolejowego, mieszkanie wolne. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5383g.

Zguby • Różne

Dnia 25. XI. zgubiono w autobusie nr 69 lub na ulicy Pułaskiego (Obornicka — Pszenna) kołnierza z lisa. Uczniwego znalazcę wynagrodzę tel. 67-96-80.

5000 zł. — za zwrot zgubionego złotego zegarka „Doxa” z bransoletką, tel. 568-29.

Bezpłatne cyklinowanie lakierowanie parkietów. Tel. 738-73, Szaj.

Bezpłatne cyklinowanie układanie parkietów, wykładzin podłogowych — lakierowanie. Zakład Usługowy Kantak. Telefon 647-95.

Parkiet (mozaikę) wykładzin układam, bezpłatnie cyklinuję Zakład Usługowy Nowakowski, tel. 739-58.

Na trasie Nowy Tomyśl — Wolsztyn zaginął duży, rudy pies, wabi się „Szarik”, posiada bliźnię nad okiem. Wiadomość: Bogumiła Zeleznik, Wrocław, ul. Mielecka nr 29.

Aloes lecznicze wysyła hodowla. Stanisław Kluz, 64-720 Lubasz.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

Czy któryś z kulturalnych panów do lat 45 chce poznać bardzo samotną, zgrabną, wysoką, wykształconą blondynkę posiadającą mieszkanie w Poznaniu. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6007g.

Wdowa samotna z mieszkaniem materialnie niezależna pozna kulturalnego pana bez nałogów, najchętniej wdowca do lat 66. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6082g.

Kończąca studia UAM, niebrydka pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5975g.

FABRYKA SAMOCHODÓW ROLNICZYCH

W Poznaniu

organizuje w dniach 29 listopada do 3 grudnia 1976 r.

GIEŁDĘ MATERIAŁOWĄ

w godzinach 9—14, w świetlicy Fabryki
przy ul. Sikorskiego 12 w Poznaniu.

Na giełdzie oferowane będą:

części zamienne do samochodów: „Tatra 138”
i „Jelcz 315” oraz normalia, łożyska, wyroby
metalowe, artykuły chemiczne, elektryczne
i inne.

Dojazd z dworca tramwajami linii 3 i 7.

5269-K1

ZARZĄD

Usługowej Spółdzielni Inwalidów
uprzejmie informuje PT Klientów
i kontrahentów, że

z dniem 30 listopada 1976 roku
nastąpi zmiana dotychczasowego
numeru wywoławczego centrali
telefonicznej pionu technicznego

naszej Spółdzielni

przy ulicy Garbary 96 — z 517-18

NA NOWY NUMER 543-87

5215-K1

Dnia 26 listopada 1976 roku, zasnęła w Bogu po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73 nasza najdroższa siostra, ciocia, kuzynka i szwagierka, śp.

ANIELA JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 grudnia o godzinie 14.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Mostowa 33.

3294-U3

Dnia 28 listopada 1976 roku, zmarł w 82 roku życia mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

WŁADYSŁAW SKLEPIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia br. o godzinie 14 z domu żałoby w Mrowinie.

Zona z rodziną

Mrowino, ul. M. Kopernika 13.

8709g

Dnia 25 listopada 1976 roku, zmarła w wieku 83 lat, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA SMORAWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia br. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Polna 23 m. 12.

8704g

† Dnia 24 listopada 1976 roku, zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 35, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, syn, brat, zięć i szwagier, śp.

mgr inż. JERZY BIERNACZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 grudnia br. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

zona z dziećmi i rodziną

ul. Strzecha 5.

3265-U3

Dnia 29 listopada zmarła nagle moja najukochańsza żona, nasza matczeka, babunia i teściowa przeżywszy lat 65, śp.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Gloconda”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Okapi”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Siała baba mak”

KINA

KDF MUZA — g. 15.30 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.), g. 17.30, 20 „Amarcord” (wł. 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 14 „Mały wielki człowiek” (USA 15 l.), g. 16.30 „Nashville” (USA 15 l.), g. 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Przepraszam, czy tu biją?” (pol. 18 l.).
BALTIC — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Tredowata” (pol. 12 l.).
GONG — g. 10, 12, 14 „No i co doktoru” (USA b.o.), g. 12, 20 „Policjanci” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 19 „Mój brat ma fajnego brata” (cz. 12 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Dwaj ludzie z miasta” (fr. 15 l.), g. 20 „Pierre i Paul, czyli życie na raty” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Roman o zakochanych” (radz. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Kangur” (weg. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Ta jedyna” (radz. 12 l.), g. 17.30, 19.30 „Ostatni skok gangu Olsena” (duń. 15 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30 „Cztery męszkietrowie” (panam. b.o.), g. 20 „Werdykt” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16, 18 „Wspaniały mężczyzna” (bulg. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Elic story” (fr.-wł. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Biały baszyk” (radz. 12 l.).
TĘCZA — g. 15.30 „Baśń o jasnym sokole” (radz. b.o.), g. 17.15 „Spotkanie na Kaszowie” (radz. b.o.), g. 19 „Niewolnica miłości” (radz. 15 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 20 „Zapach kobiety” (wł. 18 l.), g. 16, 18 „Olszenie” (pol. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Tredowata” (pol. 12 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Cztery męszkietrowie” (panam. b.o.).
ZOO ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-16.

OZYURY

SZPITAL: interny, chirurgia, neurologia — ul. Łutka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywica 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16/18.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66 nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61. Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30 ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 208 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Szpitali Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania 998 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatry, wsl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 525-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 53, Dzierżewicza 349. Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kiełkowska 24, Osiedle Przyjaźni Pawilon 141, Starolecka 18, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywk.; 9.06 Po jednej piosence; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 Mel. lud. z Chorwacji; 10.09 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Lalka” — pow.; 10.49 Dzielnica na płytach serii „Paryż-Jazm”; 11.12 Mozaika polskich melodii; 11.30 Rzeszowski propozycje; 11.35 Śpiewa Radiojka Sverke; 11.45 Rymy młodych; 11.50 Z polskiej fonoteki; 12.35 Gwiazdy radiotelewizyjnego ekranu-Lubow Orłowa; 12.41 Nowe płyty „Polskich Nagrań”; 12.45 Interwju; 17 Radio kurier; 17.20 Problemy kultury fizycznej; 17.30 Parada polskiej fizyki; 18 Muz. i Aktualn.; 18.30 Przebieg sprzeczności: 19.15 Ork. PR i TV w Łodzi; 20.05 „Rodzina jako grupa społeczna”; 20.25 Konc. życzeń miłośników muz. poważnej; 21.10 Muz. kaledoskop; 22.20 Gra Ork. Mantowianego; 22.30 Biuro Listów odpowiada; 22.40 Mińfreital piosenkarski; 23.00 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Jam session.
Wiadomości: 0.01. 1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 12.05. 15. 16. 19. 20. 21. 22. 23.
PROGRAM II: 7.45 Konc. na różne instrumenty; 8.35 „Mój dom, moje osiedle”; 8.35 „Kłopoty z marzeniami”; 9.00 Graja soliści z Zagrzebia (cz. I); 9.40 Dł. przedszkółki „Telewizja i my” fragm.

Na razie w Poznaniu

Nie tylko domy mieszkalne z wielkich płyt

Budownictwo uprzemysłowione staje się coraz powszechniejsze. Wszakże przez wiele lat metodą wielkopłytową wznoszono wyłącznie domy mieszkalne. Ostatnio przystąpiono do szukania takich rozwiązań technologicznych, które by umożliwiły montowanie z elementów wielkopłytowych także obiektów użyteczności publicznej. Prace te podjęto w ramach postępu technicznego Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa i „Miastoprojektu” w Poznaniu.

W jednej z pracowni „Miastoprojektu”, kierowanej przez mgr. inż. Eugeniusza Klimaszewskiego na ukończeniu znajdują się projekty — prototypy, które posłużą do budowy z elementów prefabrykowanych produkowanych w Poznańskim Kombinate Budowlanym w Suchym Lesie 11-kondygnacyjnych domów dla pielęgniarów, internatów i domów

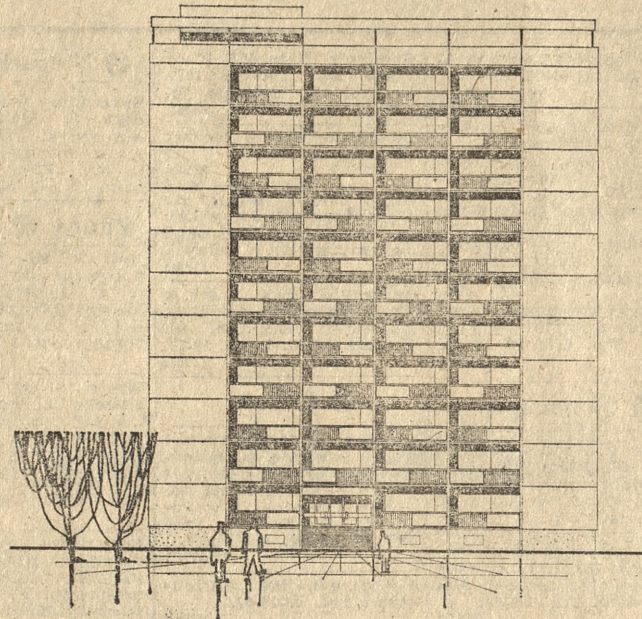
inż. arch. Henryk Kara, a autorką konstrukcji — inż. Bogna Olejniczakowa. Zewnętrzne ściany budynków (z gotową fakturą) ozdobią kolorowe wnętrza loggii i równie barwne płaszczyzny wokół nich. Uchroni to budynki przed szarcią.

Internat posiadać będzie 2 i 3-osobowe pokoje oraz 5 małych mieszkań dla wychowaw-

stanąć w Poznaniu przy ul. Podkomorskiej, drugi w rejonie ulic Wilczak — Ugory. Zarówno w pierwszym jak i w drugim przypadku głównym projektantem architektury jest mgr inż. arch. Zdzisław Podolski, a konstruktorem — inż. Bogna Olejniczakowa.

Celem tych opracowań było przyspieszenie wznoszenia także obiektów użyteczności publicznej. Biorąc pod uwagę ich z elementów prefabrykowanych skróci czas ich budowy.

Przy tej okazji warto przypomnieć, że z elementów prefabrykowanych dostarczanych z wytwórni na Ratajach stanęły już na tym osiedlu dwa przedszkola, a szkoła podstawowa jest w budowie. Przystosowanie tych elementów do wznoszenia obiektów towarzyszących (szkoły, przedszkola i żłobki) budownictwu mieszkaniowemu jest dziełem również projektantów z „Miastoprojektu” przy współpracy z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budowlanym nr 2. Natomiast z wielkich płyt produkowanych w wytwórni na Winogradach zmontowano m. in. w Poznaniu hotel „Polonez”, a druga kolejna taka inwestycja (21-kondygnacyjny hotel „Poznań”) znajduje się w montażu. Autorami przystosowania winogradzkich elementów prefabrykowanych dla potrzeb hotelowych są projektanci z poznańskiego „Inwestprojektu”. (an)



Rysunek, który wykonał mgr inż. arch. Henryk Kara, przedstawia międzyzakładowy internat dla młodzieży kształcącej się w zawodzie budowlanym. Obiekt ma stanąć w najbliższym czasie w Poznaniu przy ul. Wołowskiej. W tym miejscu przewidziano także budowę drugiego takiego samego internatu oraz stołówek.

robotniczych. Opracowania, stanowiące projekty indywidualne, zatwierdzone są przez władze architektoniczne Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Przy ul. Wołowskiej w Poznaniu właśnie z wielkich płyt fabryki domów w Suchym Lesie mają powstać dwa 11-kondygnacyjne międzyzakładowe internaty i stołówka dla młodzieży zdobywającej zawód budowlany. Obiekty przeznaczone będą dla potrzeb przedsiębiorstw podległych Pomorskiemu Zjednoczeniu Budownictwa Przemysłowego w Bydgoszczy, w tym m. in. dla Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2.

Głównym projektantem architektury internatu jest mgr

ców. Ogółem zamieszka w nim prawie 300 osób. Parter budynku przeznaczono na pomieszczenia socjalne, kulturalne (m. in. sala telewizyjna i świetlica) oraz służby zdrowia. Na każdym piętrze przewidziano po jednym pokoju dla nauki. Identyfikacyjne rozwiązanie wnętrza posiadać będzie drugi planowany w tym miejscu internat.

W wspomnianej pracowni na ukończeniu są także projekty techniczne, na podstawie których będzie można montować z wielkich płyt Poznańskiego Kombinatu Budowlanego w Suchym Lesie 11-kondygnacyjne domy dla pielęgniarów oraz bursy międzyszkolne. Dwa pierwsze takie budynki mają

książki W. Sappaka; 10.30 Graja soliści z Zagrzebia (cz. II); 11 Dł. kl. VIII (geografia); „Smaragdowy Kolumbi”; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKC; 11.40 Od Tatru do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Dialog lustra” — opow.; 12.45 Graja soliści z Zagrzebia (cz. III); 13 Dł. kl. III i IV (wych. muz.); „Stare miasto Kraków”; 13.20 Graja soliści z Zagrzebia (cz. IV); 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Piosenki znad Adriatyku; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu radio — Moskwa; 14.45 Muz. jugosłowiańska; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpiewają „Wrocławskie Skowronki Radiowe”; 16.10 Rytm, rynek, reklama; 16.25 Melodie z muzyki; 16.40 Magazyn informacyjny z Bydgoszczy; 16.50 Radioexpress z Poznania; 17 Chóralsce nie operowe; 17.20 Awangarda poetyczna XX wieku — Bertolt Brecht; 17.40 z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Konc. dyplomów PWSM w Krakowie; 18.40 Słom inwestycyjnych miliardów; 19 Podróże muzyczne pisarza — E. Lipska; 21 Portret S. Kazury; 21.50 „Cantores Minores Wratławskich” p/d E. Kajdasza; 22.10 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.50 „Stalowa Woia 76” — II Festiwal „Młodzieży muzyki młodszemu miastu”; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Dzieje motetu (aud. VII).

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9 „Widmo” — pow.; 9.10 Piosenki dla solenizantów; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 „Na barce z Wenecji do Padwy” — komedia madrygalowa; 10.35 Oklaski dla zespołu Olsztyń; 11 Życie rodzinne — ma gąsien; 11.50 Comba jazzowe — septyet; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Spotkanie z Ramą” — pow.; 14 Symfonia „Londyńska” Haydna; 15.10 Elita Janes śpiewa standardy; 15.30 Mały polski tryptyk — reportaż; 15.45 Sadowski gra Sadowskiego; 16 Rozszyfrowujemy piosenki;

16.20 Na sposób brazylijski; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyka pocta UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 19.45 Blues wczoraj i dziś; 19.55 Książka tygodnia — B. Scepanovic „Usta pełne ziemi”; 19.55 Opera — „Jaskółka” G. Puccini; 19.55 „Widmo” — pow.; 20 Konsonanse i dysonanse; 20.40 Oświecenie w powieści; 21.05 Wielki pianista — Władimir Horowitz; 22.05 Gwiazda siedmiu wieców — zespół Bijelo Dugme; 22.15 „Droga przez mek”; — pow.; 22.45 Gitarzysta z Jamajki — Ernest Ranglin; 23 „Antyświąty” — począł A. Wozniakowski; 23.05 Muz. Andrzejki; 23.50 Śpiewa Tom Jones.

Wiadomości: 5. 6. 7. 8. 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress: 7.30 Hasło: „Andrzejkowe wróżby”; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach „Sztandar wojskowy i przysięga żołnierska”; 11 Dł. kl. II lic. (jęz. polski) „Czy tały go pokolenia”; 11.30 M. Kalmar śpiewa Vivaldiego; 11.55 Zespół „Chalturnik”; 12.25 Turniej kapel, instrumentalistów i śpiewaków ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? Odpowiedzialność za wykroczenia przeciwko prawom pracownika; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Dł. szkół średnich: Cykl: „Rodzina”; 14.25 „Nim kropka padnie, zanim wiatr prze wieje” — aud. o S. Grochowiaku; 14.55 „Literatura na świecie” — Włodzisław Wenecki — proza; 15.15 Notatnik kulturalny; 15.30 Matysiakowie; 16.05 „Fantazja na temat Thomasa Tallisa”; 16.20 „Wszelchnia rodzinna”; 16.40 z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Wirtuoz gitary klasycznej; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Pr. stereof.; 18.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 18.40 W trosce o słowo i treść — O kształcenie sprawnego i poprawnego mówienia; 19 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (Polski) „Ko media uczy i wychowuje”; 19.15 J. angielski; 19.30 Portrety sławnych kompozytorów współczesnych; Heinz Golliger; 20.30 L. v Be-

Będzie lepiej z usługami

W związku z ukazaniem się w Waszym poczytnym dzienniku, w numerze 241 z dnia 22 X br. Krytycznej informacji pt. „Usługi w Domu Usług” otrzymaliśmy na stępujące wyjaśnienie:

Krajowy Związek Spółdzielni Pracy Budownictwa jako właściciel spółdzielczego wieżowca przy ul. Armii Czerwonej 52/56 informujemy, że I i II kondygnacja jest pobydowana dla celów usługowych. Tylko dwie najniższe położone kondygnacje odpowiadają normom technicznym dla zakładów usługowych (wysokość ponad 3 m). Pozostałe kondygnacje w założeniach inwestycyjnych były przewidziane na pomieszczenia biurowe różnych organizacji spółdzielczości pracy. Obecnie pomieszczenia biurowe zajmuje 9 instytucji i nadmieniamy, że w wspomnianych lokalach biurowych nie da się przetrząsnąć do lokali usługowych (tj. podwyższyć do ponad 3 m, czego wymagają obowiązujące przepisy).

Zarząd Krajowego Związku Spół-

ZBoWiD-owcy na co dzień współpracują z młodzieżą

Podsumowano już tegoroczną działalność Komisji do Spraw Współpracy z Młodzieżą i Propagandy przy Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD w Poznaniu. Omawiano ją na zorganizowanym w tych dniach posiedzeniu komisji, której przewodniczącym jest plk Czesław Brackowski.

Jak wynikało ze sprawozdania program działalności ustalony na początek roku w pełni zrealizowano. Zasiłki to głównie członków tejże komisji, a także organizacji społecznych i wojska współpracujących z nią na co dzień.

Działalność komisji skierowana jest przede wszystkim na współpracę z młodzieżą przez urządzanie dla niej spotkań z członkami ZBoWiD, odczytów tematycznie związanych z historią naszego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem walk narodowowyzwoleńczych. Dzięki tej komisji ZBoWiD-u powstało w szkołach około 60 izb pamięci narodowej. Spośród nich na szczególne wyróżnienie zasługują także izby w Szkołach Podstawowych nr 9, 20 i 75 w Poznaniu oraz w Suchym Lesie, a także w poznańskim Technikum Chemicznym i XI Liceum Ogólnokształcącym w Poznaniu.

Na posiedzeniu wstępnie omówiono również zadania komisji w roku przyszłym. Między innymi zaproponowano — przez zacieśnienie współpracy ZBoWiD z ZHP — uaktywnić

nader pożyteczną działalność harcerzy w niesieniu pomocy ludziom starszym, zwłaszcza chorym. (a)

W tym tygodniu

Atrakcyjne imprezy dla melomanów

Bogato i atrakcyjnie zapowiadają się dla poznańskich melomanów bieżący tydzień. Dziś na koncert do auli UAM zaprasza Poznańska Orkiestra Kameralna kierowana przez Zygmunta Stawickiego. W programie m. in. utwory A. Vivaldiego, J. F. Telemana i J. S. Bacha.

Począwszy natomiast od jutra przez trzy kolejne wieczory na scenie Opery im. Stanisława Moniuszki występować będą czterej artyści bulgarscy: Opery Narodowej w Burgasie — rygent Michael Popow, śpiewacy — Naiden Borodziejew (tenor), Rajczo Todorow (baryton) i Iwan Arabow (bas). Wezmą oni udział w spektaklach „Cyrylik Sewiński”, „Tobadur” i „Madame Butterfly”.

Wreszcie w piątek — 3 grudnia — na abonamentowy koncert filharmoniczny przybędzie Witold Małcużyński. Słynny pianista (ostatnio gościł w Poznaniu przed półtora roku) wykona z towarzyszeniem kiestry PFP III Koncert fortepianowy S. Rachmaninowa, pierwszej części wieczoru — pożywczej niemiernie znana i lubiana — V Symfonia P. Czajkowskiego. Za pulpitem dyrygent kim — Wojciech Rajski.

Koncert w Galerii Nowej

Poetycka młodość „Wierzbaka”

Dwadzieścia lat minęło już od owego jesieni, kiedy to powstał w Poznaniu grupę poetycką „Wierzbak”. Zawiazali ją młodzi i niecierpliwie wówczas teraci z pokolenia nazwanego „Wierzbak”. Łączący ich zaangażowanie i publicystyczny pasja, które wili, że — nie zaprzestając twórczego działania — wciąż są obecni w społeczno-kulturalnym rytmie naszej współczesności. Dziś — „młodzi” czterdziestolenni — mają liczący się piśmienny i publicystyczny dorobek, a wreszcie przez nich grupa przeszła do historii polskiej literatury, znajdującej kontynuację swych ideowo-artystycznych założeń.

Przypomnieniem tradycji grupy był wczorajszy wieczór poetycki w działającej pod patronatem Teatru Nowego w Poznaniu Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD „Głos Wielkopolski” — Galerii Nowej. Tutaj, podczas spotkania przedstawicieli środowisk literackich, działaczy społecznych i kulturalnych, w scenarii ekspozycyjnym obecnie w tym salonie dydaktycznych, zaprezentowano obrane wiersze Ryszarda Daniłowskiego, Mariana Grzeszaka, Marii Kozłowskiej, Józefa Kozłowskiego, Konrada Sutarskiego i geniusza Wachowiaka. Aktywnie cytujący te wciąż gorące poetyckie frazy przekazywali słuchaczom wiersze, nawiązując do sposobu do tego wieczoru wyrażania, kiedy to poeci „Wierzbaka” z czerwonym goździkiem w kłosa prezentowali swoje utwory w „Wierzbaku” — Naucejciełskim przy pl. Wolności. Wczoraj wierzbakowa poezja mówiła pięknie artyści Teatru Nowego: Elżbieta Jurek, Joanna Orzeszkowska, Tadeusz Dziwiewicki, Michał Grudziński, Wiesław Komasa i Lech Łotocki. Słowo towarzyszyła muzyka szarda Gardo. (kos)

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG PRALNICZO-FARBIARSKICH „SWIT” w Poznaniu

Zawiadamia PT Klientów, że z dniem 1 grudnia 1976 roku przedłuża pracę w samoobsługowym zakładzie prania bielizny przy ul. Łozowej 79. Zakład będzie czynny w godzinach od 6 do 21, w soboty od 6 do 12. Zakład przyjmuje zamówienia na korzystanie z pralni, również telefonicznie. tel. 321-411. 5213-351